

Ks. BOLESŁAW PRZYBYSZEWSKI (Kraków)

KRAKOWSKI ŚWIAT LEKARSKI U SCHYLKU ŚREDNIOWIECZA

W zapisach źródłowych do dziejów artystów krakowskich w archiwach kurialnym i kapitulnym krakowskiej diecezji (zob. Crac. art.), często napotykałem imiona występujących w krakowskim środowisku kościelnym medyków, wykładających w Akademii czy też tylko wykonujących praktykę lekarską. W niniejszym, krótkim z konieczności studium, zamierzam przedstawić swoje spotkania z nimi, żyjącymi i pracującymi przy końcu XV wieku, to jest w czasach panowania Kazimierza Jagiellończyka (1447—1492) i jego syna Jana Olbrachta (1492—1501).

W ciągu tego półwiecza największym skupiskiem lekarzy był Kraków. Na wielkich obszarach Polski było ich niewielu. Magnaci, szukający u nich pomocy, przyjeżdżali przede wszystkim do stolicy kraju. Lekarze pobierali bardzo wysokie honoraria, które mogli uiszczać tylko bogaci klienci. Mniej za-

* W tekście artykułu zastosowano następujące skróty zbiorów źródłowych i opracowań, zawarte umieszczone w nawiasie:

- | | |
|----------------|--|
| AKM | — Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie |
| Capit. Crac. | — AKM: Acta actorum capituli Cracoviensis. |
| Crac. art. | — <i>Cracovia artificum. Suplementa 1410—1412, 1421—1424, 1433—1450</i> , Wrocław... Gdańsk 1985—1990; Kraków 1993. |
| Duchowieństwo | — B. P r z y b y s z e w s k i, <i>Krakowskie duchowieństwo parafialne przy końcu średniowiecza</i> , „Folia Historica Cracoviensia” 2:1994 s. 31—39. |
| Episc. Crac. | — AKM: Acta episcopalia. |
| Korytkowski | — J. K o r y t k o w s k i, <i>Pralaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych</i> , t. 1—4, Poznań 1882—1885. |
| Lib. ben. | — J. D ł u g o s z, <i>Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis</i> , t. 1, Cracoviae 1863. |
| Morawski | — K. M o r a w s k i, <i>Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego</i> , t. 1—2, Kraków 1900. |
| Nauki medyczne | — <i>Nauki medyczne w sześćsetlecie Uniwersytetu Jagiellońskiego</i> . t. 1—2, Kraków 1963—1964. |
| Offic. Crac. | — AKM: Acta officialia. |
| PSB | — <i>Polski słownik biograficzny</i> |
| Spotkanie | — B. P r z y b y s z e w s k i, <i>Spotkanie ze świętym Kazimierzem</i> , „Analecta Cracoviensia” 16:1984 s. 95—112. |
| Wypisy | — <i>Wypisy źródłowe do dziejów Wawelu</i> . Z archiwaliów kapitulnych i kurialnych krakowskich (1440—1515) wydał B. P r z y b y s z e w s k i, [w:] <i>Źródła do dziejów Wawelu</i> t. 3—4, Kraków 1960—1965. |

możni zwracali się z prośbą o ratunek w chorobie do cyrulików, balwierzy (*barbitonsores*) czy łaźebników (*balneatores*), a ci służyli zgłaszającym się chorym zwykle aplikowaniem lekarstw, przeważnie wycenionych na jedną grzywnę.

Wielkim entuzjastą nauki medycznej, zresztą nie tylko jej, bo interesowała go i astronomia i astrologia, był P i o t r G a s z o w i e c, Ślązak. Po uzyskaniu magisterium *artium* w r. 1452 wyjechał za granicę (do Perugii i Kolonii), skąd wrócił w r. 1456 jako doktor medycyny i objął wykłady na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Krakowskiego (Offic. Crac. 10, s. 175). W roku 1459 i 1462 był dziekanem na tym Wydziale. Wkrótce też ożenił się z mieszczką krakowską Katarzyną Homanówną. By polepszyć warunki swego bytu, wziął w r. 1458 warendę od Mikołaja Advocati, dziedzica i plebana w Kazimierzy Wielkiej, jego parafię (Offic. Crac. 10, s. 284). Później zarabiał nawet faktorią u biskupa chełmińskiego Wincentego Gosławskiego Kielbasy, prepozyta wiślickiego (Offic. Crac. 12, s. 484, 496, 882). Od r. 1464 pełnił obowiązki rajcy krakowskiego, a rok później (1465) objął urząd rektora Uniwersytetu. W tym czasie wzywał go z usługą lekarską sam król Kazimierz. W roku 1469 zaprosił go do siebie Jan Zaremba z Kalinowej, kasztelan sieradzki (Offic. Crac. 12, s. 1027), a gdy umarł biskup krakowski Jan Lutek (1471), wówczas notariusz administratora diecezji przyszedł do niego z zapłatą (Offic. Crac. 13, s. 121). Mieszkając we własnym domu przy Rynku, był w tym czasie właścicielem wsi Garlicy Thomkonis, czyli dzisiejszych Tomaszkowic (Lib. ben., t. 1 s. 266). Gaszowiec zmarł w r. 1474. Wdowa po nim, Katarzyna, żyła jeszcze w r. 1497 (Offic. Crac. 15, s. 476). Ich dzieci, klerycy Jan i Stanisław, oraz Barbara, były *nobiles de Garlica* (Offic. Crac. 17, s. 107, 109). Jan był szafarzem (*dispensator*) klasztoru św. Andrzeja w Krakowie (1493; Offic. Crac. 17, s. 108), a Stanisław — notariuszem Andrzeja Rosy (Boryszewskiego), późniejszego prymasa. Kreowany przez niego na notariusza publicznego (1489; Offic. Crac. 11, s. 313) nakreślił swój znak notarialny, zapewne ze swoim herbem. W r. 1489 Stanisław Garlicki był rektorem szkoły w Wieliczce (Offic. Crac. 20, s. 59). Ich krewnym był Jan Gaszowiec, pleban w Dusznie koło Trzemeszna (Offic. Crac. 18, s. 183; PSB t. 7 s. 294—295).

Ulubionym lekarzem króla Kazimierza Jagiellończyka był J a n S t a n k o z Lubinia, doktor medycyny, znakomity przyrodnik polski, autor dzieła *Antibolomenum* (1472), przechowywanego w bibliotece katedry krakowskiej, zawierającego około 20 tysięcy nazw z dziedziny przyrody. Związany ze Śląskiem, pełnił funkcję kanonika wrocławskiego, prepozyta kościoła św. Krzyża we Wrocławiu, dziekana głogowskiego. Kanonię krakowską otrzymał w r. 1466 (Capit. Crac. 2, s. 51, 67), którą zamienił w r. 1472. Po tej zamianie, będąc kantorem sandomierskim, pożyczył pieniądze od Piotra Salomona i w roku 1485 kupił od Wielebnowskich wójtostwo w Żarnowie (Episc. Crac. 3, k. 398). W Krakowie miał altarię św. Aleksego pod niższą wieżą Mariacką, ale zrezygnował z niej, gdy jako fizyk królewski otrzymał z łaski króla parafię w Niepołomicach w r. 1487 (Offic. Crac. 3, s. 436). Do końca

życia był kolektorem denara św. Piotra na Królestwo Polskie. Zmarł w r. 1493, a wykonania testamentu fizyka królewskiego podjął się sam kardynał Fryderyk Jagiellończyk (Offic. Crac. 15, s. 149; tamże, 18, s. 241, 249). Stan-ko zapewne leczył króla lekarsstwami roślinnymi, bo na dworze królewskim miał posadę Maciej „regiae maiestatis herborarius” (Offic. Crac. 3, s. 490; Wypisy, t. 3 s. 57).

Król Kazimierz Jagiellończyk, oprócz Gaszowca i Stanka, korzystał z pomocy lekarskiej dwóch braci *J a k u b ó w z Z a l e s i a*. Obaj byli kanonikami gnieźnieńskimi i krakowskimi, doktorami medycyny i fizykami królewskimi. Starszy brat był prepozytem wiślickim, młodszy zaś prepozytem tarnowskim. Potwierdza tę dwoistość Jakubów z Zalesia Korytkowski (Korytkowski, t. 4 s. 400—402). Pierwszy z nich, prepozyt wiślicki, doktor medycyny, został przyjęty do kapituły krakowskiej w r. 1485 (Capit. Crac. 2, k. 181), a drugi, prepozyt tarnowski, dwa lata później w r. 1487 (Capit. Crac. 2, k. 187). Przy końcu lat osiemdziesiątych obaj byli fizykami królewskimi (Offic. Crac. 3, s. 470, 477, 484; 14, s. 469, 490).

Na dworze królewskim Kazimierza Jagiellończyka w r. 1480, pojawił się lekarz *J a n W e l s*, rodem z Poznania, licencjat medycyny. Prawdopodobnie po studiach *in artibus* wykładał na Wydziale Filozoficznym Akademii, lecz ostatecznie oddał się studiom medycznym. W r. 1472 znajdujemy go jako licencjata tej dyscypliny wiedzy. Doktoratu nie osiągnął. Przyjaźnił się z Janem Długoszem i Janem Gosławskim, kanonikami krakowskimi (Offic. Crac. 3, s. 71, 77, 189). Po śmierci Jana Długosza został przyjęty przez dwór królewski na wychowawcę dwóch najmłodszych synów, Fryderyka i Zygmunta (Spotkanie, s. 98). Wels „illustrium natorum serenissimi principis regis Poloniae institutor” pożegnawszy ten obowiązek w r. 1484, objął zarząd parafii św. Szczepana w Krakowie (Offic. Crac. 3, s. 451; 4, s. 77, 489, 756; 18, s. 105, 120, 127). W r. 1490 posiadał kanonię kielecką (Offic. Crac. 3, s. 472). W r. 1492 po śmierci Stanisława z Brzezin, kanonika krakowskiego (Wypisy, t. 3, nr 146, s. 93), starał się o miejsce w kapitule krakowskiej, ale go nie otrzymał, ubiegł go bowiem Jan z Pilicy (Offic. Crac. 18, s. 13). W r. 1494 Wels otrzymał w katedrze krakowskiej altarię Annuntiationis BMVirginis (Offic. Crac. 18, s. 291). Nie jest znana jego działalność w dziedzinie leczenia. Król miał swych lekarzy Piotra Gaszowca, Jana Stankę, braci Zaleskich, do których dołączył w r. 1490 *J a n L i b e r a n t* (Liberanth) „phisicus regius”, doktor medycyny (Episc. Crac. 4, k. 48). W r. 1496 Wels uprosił Imrama Salomona o darowanie mu na Garbarach gruntu na założenie cmentarza, przyjmując za to zobowiązania mszalne na intencję fundatorów (Offic. Crac. 18, s. 530). Był to pierwszy w Polsce pomysł urządzenia cmentarza grzebalnego poza murami miasta, z dala od kościoła parafialnego. Wels zmarł w r. 1498 (Offic. Crac. 17, s. 456, 460 462, 568; Duchowieństwo, s. 31—39). Rok później zmarł doktor medycyny Jan Libe-rant, który pragnął być pogrzebany w kościele św. Szczepana, lecz zamiar ten natrafił na trudności ze strony następcy Welsa w tym kościele, Grzegorza Ostrowskiego (Offic. Crac. 19, s. 68—690).

Po śmierci króla Kazimierza jego fizyk, J a k u b z Z a l e s i a, prepozyt wiślicki zaopiekował się zdrowiem jego syna Fryderyka, biskupa krakowskiego (1488—1503). Jakub był nieodstępnym towarzyszem w podróżach biskupa (Episc. Crac. 4, k. 114). W r. 1494 Fryderyk, będąc wówczas kardynałem i prymasem, przyjął Jakuba do kapituły gnieźnieńskiej. W akcie instytucji nazwał go swym fizykiem. Kanonik Jakub wraz z Janem Boturzyńskim był w r. 1496 egzekutorem testamentu Stanisława Świradzkiego, kanonika krakowskiego (Wypisy, t. 3, nr 25, s. 19; Offic. Crac. 15, s. 317, 370, 393; tamże 16, s. 89, 131, 196). W tymże samym roku 1496 zmarł Jakub z Zalesia, prepozyt tarnowski, posiadacz ołtarza M. B. Śnieżnej w kościele Mariackim, przejęty po nim przez Bartłomieja Marsttellę (Offic. Crac. 18, s. 140). Egzekutorem jego testamentu był Maciej Wokabula (Offic. Crac. 17, s. 242). Medycy Zalescy pochodzili zapewne z Zalesia koło Limanowej, bo związani byli z Tarnowem, gdzie zajmowali prałaturę prepozytury. W r. 1479 prepozytem tamże był M i k o ł a j z Z a l e s i a, doktor medycyny, po nim w r. 1489 Jakub, również doktor medycyny, a po jego śmierci w r. 1496 rodzony brat Paweł, doktor dekretów i teologii, kanonik gnieźnieński od 13 VIII 1497 (Korytkowski, t. 4 s. 402—403), zmarły w r. 1511 dobrodziej bursy kanonistów. Medycy Kazimierza Jagiellończyka Zalescy opiekowali się zapewne i jego dziećmi, bo synowie królewscy proszą ich o dalszą opiekę. Głównym lekarzem Fryderyka był Jakub z Zalesia, prepozyt wiślicki, ale przy końcu życia kardynałowi stale towarzyszy M a c i e j G r o d z i c k i z Poznania, doktor medycyny, kanonik poznański i gnieźnieński, od r. 1500 kanonik krakowski (Wypisy, t. 4 nr 66, s. 62). Jan Olbracht szczególnie upodobał sobie doktora medycyny J e r z e g o z D r o h o b y c z a (Offic. Crac. 15, s. 83). Jerzy w r. 1488 wymieniony jest między kolegiatami, był więc wykładowcą (Offic. Crac. 11, s. 131, 225). Należał do dobrodziejów Uniwersytetu, bo podjął się wybudowania dla wykładowców medycyny domu przy ulicy Brackiej, obok Bursy Węgierskiej (Morawski, t. 2 s. 101). Miał mansjonarię na Zamku, którą w r. 1493 zamienił na dziekanie chełmską i prepozyturę szpitala w Lubaczowie (Offic. Crac. 14, s. 401, 881). Zmarł w r. 1494, zapisując swą schedę bratu cioteczemu Michałowi ze Lwowa. Egzekutorem testamentu był Wojciech z Pniew, członek Kolegium Większego (Offic. Crac. 18, s. 227).

Dawny fizyk króla Kazimierza Jakub z Zalesia, prepozyt wiślicki, nie opuścił jego syna Aleksandra, mimo że ten korzystał z usług innych, często młodszych lekarzy, czy to W o j c i e c h a K r y p y z Szamotuł (Wypisy, t. 4 nr 49, s. 42), kurującego królowę Elżbietę, zmarłą w r. 1505, czy to M a c i e j a z B ł o n i a (Wypisy, t. 4 nr 37, s. 31—32), czy też J a n a z R e g u ł. Jednakże największym zaufaniem króla cieszył się stary jagielloński medyk, który w dniu 19 VIII 1506 r. zamknął oczy króla Aleksandra. Wcześniej, bo już w r. 1471, wyjechał na zawsze z Polski najstarszy syn Kazimierza Jagiellończyka, Władysław, by objąć czeską koronę, a w roku 1490 — także węgierską (zm. 1516). Mimo tego oddalenia ceniał krakowskie środowisko lekarskie, bo z Krakowa wezwał na swego fizyka doktora medycyny M a c i e j a Ś l i w ę z Górki. Będąc w kraju w r. 1480, doktor Maciej

ustanowił do prowadzenia swych spraw Jana Florianowicza z Lutomierska, kanonika kolegiaty uniejowskiej (Offic. Crac. 13, s. 1167). Później jest nazywany fizykiem króla Władysława (1490; Offic. Crac. 18, s. 485). Maciej z Górki żył jeszcze w r. 1498 (Offic. Crac. 19, s. 33). W dalszych latach Władysław wzywał do siebie Jakuba z Zalesia. Ten jednak nie mógł opuścić chorowitego Aleksandra, ale zaraz po jego egzekwiach (1506) wyruszył do Pragi, gdzie pozostał do końca swego życia

Schodząc z królewskiej góry wawelskiej, dochodzi się w mieście Krakowie do dworu biskupów krakowskich. Biskupa krakowskiego Jana Lutka (1464—1471) leczył J a n B e r (Ursinus), wówczas jeszcze aptekarz. Dostarczał biskupowi lekarstw (medicinam) z apteki Pawła, za które, już po śmierci biskupa, płacił Stanisław Świradzki, egzekutor testamentu Lutka (Offic. Crac. 14, s. 795—796). Ber wyjechał później na studia do Padwy, skąd wrócił do Krakowa w r. 1487 jako doktor medycyny (Offic. Crac. 14, s. 237, 248). W r. 1481 jest wymieniany jako kolegiat (Offic. Crac. 11, s. 225). W tym samym roku wygłosił słynną pochwałę medycyny. Mimo doktoratu z medycyny, objaśniał autorów klasycznych (Cycerona, Sallustiusza), co stawia go w szeregu wczesnych propagatorów humanizmu w Akademii Krakowskiej. Paulbar, syn Pawła, rajcy krakowskiego w latach 1475—1479, był także „legum licenciatus”, wykładał prawo oraz był doradcą dworu królewskiego. Miał w mieście wpływowego brata Kaspra Paulbara (Offic. Crac. 14, s. 237, 310, 354). W r. 1495 wydał dziełko *Modus epistolandi* i był rektorem uniwersytetu (Offic. Crac. 15, s. 317). Częste jego sprawy z Marcinem z Biecza, prepozytem szpitala św. Ducha w Krakowie, pozwalają przypuszczać, że w latach 1497—1499 interesował się tym szpitalem i może udzielał się w nim jako lekarz (Offic. Crac. 16, s. 34, 267; 18, s. 541).

Biskupowi krakowskiemu Janowi Rzeszowskiemu (1471—1488) oddany był J a n z R e g u ł pod Warszawą, zwący się *de Reguli, de Regulis* albo *de Komornicki*. *Magisterium artium* zyskał w Krakowie, poczem wyjechał na studia do Włoch. Tam w Bolonii w r. 1475 uzyskał doktorat z medycyny i wówczas Uniwersytet wezwał go do kraju, nazywając Jana „lector ordinarius in medicinis”, lecz ten od razu związał się z biskupem Rzeszowskim, stając się jego „phisicus curiae”. Rok 1476 spędził z biskupem w Kunowie (Episc. Crac. 3, k. 116). W r. 1477 przyjechał do niego medyk Jakub z Bokszyca, który właśnie wrócił z zagranicy (Offic. Crac. 3, k. 93), wkrótce postanowił jednak szukać szczęścia poza Krakowem. W roku 1378 Jan z Reguł został dziekanem Wydziału Medycznego, ciągle był jednak nieobecny, poświęcając swój czas biskupowi. Rzeszowski zadowolony z niego obdarzył go nadaniami (Capit. Crac. 3, k. 160). Jan z Reguł przyjął godność rajcy, a nawet burmistrza (*proconsul*) miasta Krakowa. Wzbogaciwszy się kupił dawny dom kolegium kapłańskiego Bartkonis obok kościoła Mariackiego (Offic. Crac. 3, k. 217). W r. 1482 spędzał lato wspólnie z biskupem Rzeszowskim w Bodzentynie (Episc. Crac. 3, k. 214). W tym samym czasie pracował jako asesor sądowy w kurii biskupiej (Episc. Crac. 3, k. 200). Ponieważ Rzeszowski należał do zaufanych ludzi dynastii jagiellońskiej, z pewnością i jego przy-

boczny lekarz utrzymywał kontakt z dworem królewskim i król Kazimierz korzystał z wiedzy sławnego lekarza.

W towarzystwie Jana z Reguł bywał doktor medycyny *J a n N a s i e c h o w i c* (występuje w źródłach w latach 1482—1480), mieszkający w domu prepozytury szpitala św. Jadwigi (*ex opposito S. Trinitatis*) przy ulicy Stolarskiej (Offic. Crac. 3, s. 120, 421, 463; 13, s. 1234). Prepozyt korzystał zapewne z usług mieszkającego w budynku szpitalnym lekarza, zwłaszcza że wśród chorych znajdowali się pacjenci *nobiles*. Po kilku latach (1488) między prepozytem Marcinem a lekarzem Janem dochodziło do niesnasek w sprawach mieszkaniowych (Offic. Crac. 11, s. 182; 14, s. 342). W r. 1488 zmarł biskup Rzeszowski. Po pogrzebie Jan z Reguł wystąpił z pretensjami do egzekutorów testamentu biskupa — Piotra Wapowskiego, kanonika krakowskiego w latach 1472—1536 (Wypisy, t. 3 nr 56, s. 45) i Stanisława Świeradzkiego (Offic. Crac. 11, s. 156, 185, 204, 231). Zapewne chodziło o wypłatę honorarium za leczenie lub legat na jego rzecz, bo wzywano go do przeglądu dokumentu, z pewnością testamentu (Offic. Crac. 14, s. 14). Jan z Reguł upominał się o zapłatę u bakałarzy — Tomasza z Bidzin Sandomierskich i Mikołaja z Chudzyńa Płockiego (Offic. Crac. 14, s. 448). W r. 1493 czuwał przy łożu archiprezbitera mariackiego Jerzego Sworczy, który na skutek choroby zrezygnował z parafii, a zmarł w r. 1494 (Offic. Crac. 18, s. 106, 107). Następca Sworczy w kościele Mariackim (po 1498) Jan Mirica de Damnis miał przybocznego lekarza, który zwał się *M a c i e j Z ł y r a s z* i był doktorem medycyny (Offic. Crac. 20, s. 549). Jan z Reguł miał brata w Krakowie Mikołaja, który mimo szlacheckiego pochodzenia nie wahał się imać kupiectwa i prowadzić w stolicy zakładu z futrami (Offic. Crac. 22, s. 817). Jan z Reguł zbiegiem lat więcej czasu poświęcał obowiązkom na Uniwersytecie, który wybierał go swym rektorem w latach 1500, 1507, 1508.

Lekarzy, zwanych fizykami, posiadali nie tylko królowie i biskupi, lecz także wysocy dostojnicy państwowi i kościelni. Do takich wielkich panów należał Krzesław z Kurozwęk, kanclerz Królestwa Polskiego i dziekan kapituły krakowskiej, później biskup włocławski 1494—1503 (Wypisy, t. 3 nr 130, s. 80). Miał on dwóch fizyków. Pierwszym był *J a n*, syn Hieronima z *B a z y l e i* (de Basilea, de Basilia), doktor medycyny (Offic. Crac. 14, s. 925, 943). Zapisy o jego pobycie w Krakowie (*Cracoviae manens*) pochodzą z lat 1484—1496 (Episc. Crac. 2, k. 317; Offic. Crac. 3, s. 323). Występował z pretensjami o zapłatę do Jana Wysockiego kanonika kolegiaty Wszystkich Świętych (Offic. Crac. 14, s. 375), do Stanisława z Sandomierza (Offic. Crac. 14, s. 627) i do dwóch Wegrów: Władysława i Eliasza (Offic. Crac. 3, s. 645). Drugim fizykiem Krzesława z Kurozwęk był *J a n P o z n a ń c z y k*, doktor medycyny (Offic. Crac. 15, s. 8), zapisany w Krakowie w aktach z lat 1486—1493 (Episc. Crac. 4, k. 10). W r. 1486 żądał zapłaty od Piotra, notariusza żup solnych (Offic. Crac. 11, k. 80).

Wspomnieć jeszcze trzeba o dwóch profesorach Uniwersytetu, doktorach medycyny. Jeden z nich to *J a k u b z B o k s z y c*, miejscowości w ziemi sandomierskiej, h. Tarnawa. Zapisał się na Uniwersytet Krakowski w r.

1456, a w r. 1462 został magistrem *artium*. Wszedł do Kolegium Większego, był jego prepozytem, wykładowcą na Wydziale *Artium* i tamże dziekanem. Jednocześnie studiował medycynę, teologię i prawo. W r. 1472 był licencjatem medycyny, a rok później bakałarzem teologii. Otrzymał kanonię kolegiaty św. Floriana (1474), postanowił udać się na studia medyczne do Bolonii (1475). Po blisko dwóch latach wrócił do kraju z tytułem doktora medycyny. Znalazł się na dworze biskupa krakowskiego Jana Rzeszowskiego. Tu jego znajomy z Bolonii, Jan z Reguł, pełnił rolę fizyka. Bokszyca pilnie uczęszczał na zebrania kapituły św. Floriana, gdzie dziekanem był Maciej z Kobylina, a Jan z Oświęcimia kustoszem (Offic. Crac. 3, s. 91, 119, 135). Powołanie go dnia 28 III 1479 r. na członka kapituły gnieźnieńskiej (na prebendę doktoralną Chwałkowo) związało tego Małopolanina do końca życia z Wielkopolską. Będąc doktorem dekretów, rychło został postawiony przez arcybiskupa Jana z Sienna na czele konsystorza gnieźnieńskiego. Jako wikariusz *in spiritualibus* i oficjał generalny w r. 1484 Bokszyca odbył pielgrzymkę do Ziemi Świętej. Dnia 2 II 1488 r. wszedł do kapituły poznańskiej, a w rodzinnych stronach otrzymał parafię w Mominie (Manina, 1489; Episc. Crac. 4, k. 36). Miał również altarię w katedrze krakowskiej (1496; Offic. Crac. 17, s. 214). W jego towarzystwie pojawia się rodzony brat, *nobilis*, Jan z Bokszyca oraz oddany mu notariusz i szafarz (*dispensator*) Stanisław z Wojnicza (Offic. Crac. 3, s. 445; 13, s. 1320). Przywiązanie swe do katedry gnieźnieńskiej, przy której przebywał 18 lat, udokumentował Jakub sprawieniem dla niej cennego relikwiarza św. Barbary. Jakub z Bokszyca zmarł w r. 1497 (PSB t.2 s. 244—245).

Znanym powszechnie profesorem Akademii był krakowianin S t a n i s ł a w Z e l i g (Selig) z ulicy św. Trójcy, czyli Stolarskiej. Rodzina jego mieszkała w kamieniczce położonej między dwoma domami sióstr dominikanek (*calopedum alias clepky*; Offic. Crac. 3, s. 497, 554). Ojciec, zapewne Herman, wcześniej go odumął, a matka Magdalena Hermanzelikowa, kramarka, wyszła powtórnie za mąż za Jana Warpęskę. Potomkowie tego Jana zasłynęli jako organiści, zwłaszcza znakomici budowniczowie organów (Wypisy, t. 4 nr 15, s. 10). Stanisław Zelig już w roku 1481 był bakałarzem medycyny, pragnął jednak pogłębić swe studia za granicą. Życzliwy mu ojczym wsparł go finansowo i w r. 1483 Stanisław wyjechał na studia do Rzymu (Offic. Crac. 13, s. 1329, 1347, 1367). Nie wiadomo, gdzie podczas tej rzymskiej podróży odbywał naukę, ale w r. 1485 Zelig wrócił do Krakowa z tytułem doktora medycyny (Offic. Crac. 11, s. 54, 172, 239, 264; 14, s. 31, 47, 100, 323, 500). Po paru latach zatęsknił za Italią, być może pojechał tam studiować nauki humanistyczne. Matka odebrała długi od Jana Częstockiego, plebana w Mominie (Offic. Crac. 14, s. 451) i od Piotra Olsnara z Olkusza (Offic. Crac. 11, s. 315). Toteż, kiedy w r. 1490 Stanisław Hermanzelig wyjechał do Rzymu, posyłała mu do wiecznego miasta pieniądze na utrzymanie (Offic. Crac. 3, s. 450, 456, 460). Spraw Zeliga w Krakowie doglądał Jan Jakubowski (Offic. Crac. 3, s. 555; Wypisy, t. 4 nr 65, s. 58—59). Jeszcze w r. 1491 ojczym Warpęska pamiętał o swym pasierbie przebywającym w Rzymie

(Offic. Crac. 3, s. 554). Gdy z końcem r. 1491 przyjechał Zelig do Krakowa, miał ciężką przeprawę z Bernardem z Biskupiego, też bakałarza medycyny, który postawił go przed sąd kardynała Fryderyka (Episc. Crac. 4, k. 81, 93; Offic. Crac. 18, s. 294). Zelig, podobnie jak Jan Paulber (Ursinus), medycynę łączył z umiłowaniem autorów klasycznych. Zajmował się też astronomią. W nowo utworzonej w r. 1490 przez kardynała Fryderyka kolegiacie Wszystkich Świętych w Krakowie Zelig otrzymał prałaturę dziekana (Offic. Crac. 15, s. 272, 532; 16, s. 403; 17, s. 111; 18, s. 330). W roku 1493 na podstawie układu z Marcinem Gromadzkim po jego rezygnacji objął rektorat parafii w Modliborzycach (Offic. Crac. 18, s. 208, 227). Ze swoim faktorem Janem z Belza rozliczał się w r. 1500 (Wypisy, t. 3 nr 175, s. 110; Offic. Crac. 17, s. 340; tamże 19, s. 143). W r. 1490 występuje w źródłach wraz ze swą siostrą Anną Karpiszanką *Maciej z Miechowa, doctor in medicinis*, którego działalność przypada na wiek następny (Offic. Crac. 14, s. 578; 18, s. 215—216). Członkiem Kolegium Artistarum był w latach 1489—1491 *Stanisław z Krakowa, licencjat in medicinis* (Offic. Crac. 11, k. 291, 295, 401).

Po zapoznaniu się z materiałem źródłowym, stwierdzić należy, że w końcu w. XV z zawodem medyka związana była spora liczba duchownych. Duchownymi byli także odwiedzający Kraków w r. 1491 doktor medycyny ze Słonaw w Wielkopolsce i doktor dekretów Maciej, rektor kościoła w Brzostku, który przeniósł się później do Pacanowa (Offic. Crac. 3, s. 92, 612). Spotykamy także wielu świeckich doktorów medycyny. Poza wyżej wspomnianymi, przelotnie pojawił się w Krakowie Błazej, *medicinae doctor* (Offic. Crac. 3, s. 653). Inni znani nam doktorowie tej dyscypliny to — Henryk z Norymbergi w r. 1488 (Offic. Crac. 14, s. 306), Marcin z Łęczycy w r. 1471 (Offic. Crac. 13, s. 149) i w r. 1476 (Offic. Crac. 2, s. 426), Mikołaj z Miechowa (Offic. Crac. 13, s. 1157), Ryszard (Offic. Crac. 3, s. 218). Oprócz nich, wymieniani bywają w Krakowie: Mikołaj z Krakowa, *medicus* w r. 1476 (Offic. Crac. 2, s. 389), i Stanisław ze Lwowa, bakałarz medycyny w r. 1486 i 1499 (Offic. Crac. 11, s. 73; 12, s. 245).

Lekarstw potrzebnych do leczenia dostarczały apteki, z których najbardziej popularna była (*Apotheca Minor*) w Rynku Głównym, prowadzona przez Jana Czecha (Bohemus) w latach 1486—1496 (Offic. Crac. 14, s. 137, 311, 365, 660; 18, s. 503). Aptekarstwem za młodu zajmował się Jan Ursinus, pracujący w aptece Pawła, który dostarczał medykamentów biskupowi Janowi Lutkowi (Offic. Crac. 14, s. 795—796). Na terenie Krakowa działali w tym czasie aptekarze: Piotr, obywatel krakowski w r. 1488 (Offic. Crac. 14, s. 336), Marcin Kromer, którego syn Erazm był bakałarzem sztuk wyzwolonych (Offic. Crac. 15, s. 411; 18, s. 145) oraz Mikołaj Grosz w r. 1496 (Offic. Crac. 17, s. 259; Nauki medyczne; Morawski, t. 1 s. 239, 397; t. 2 s. 99).

LE MONDE MÉDICAL DE CRACOVIE VERS LA FIN DU MOYEN AGE

R é s u m é

A la connaissance du milieu médical et de l'activité des docteurs en médecine qui, dans l'ancienne Pologne étaient surtout rassemblés à Cracovie, capitale de l'Etat, basée sur les sources universitaires, l'auteur ajoute des informations trouvées dans des livres du XV^e siècle, conservés dans les archives de la Curie et du Chapitre du diocèse de Cracovie. Les médecins de cette époque n'ont pas soigné le peuple de la ville qui se contentait de services des barbiers et des baigneurs, mais ils cherchaient à obtenir le poste de médecins des rois, des évêques ou de grands seigneurs. D'ailleurs leurs honoraires élevés dépassaient les possibilités de paiement des bourgeois sans grande fortune. La profession du médecin de roi détournait les médecins, ayant presque tous les doctorats en médecine acquis en Italie (Padoue, Bologne), de leurs cours qu'ils devaient donner à l'unique Faculté de Médecine de l'Université de Cracovie. C'était aussi la cause de leur fréquente absence. Piotr Gaszowiec, Jan Stanko, deux frères Zaleski, Jan Ursinus étaient les médecins de Casimir Jagellon. Jean-Albert a pris de l'attachement pour Jerzy de Drohobycz. Ladislas avait à Prague un médecin de Pologne, Maciej Śliwa de Górka. Jan de Reguły était le médecin de l'évêque Jan Rzeszowski et Jean de Bâle celui de Krzesław de Kurozwęki, chancelier d'Etat. Piotr Gaszowiec, Jan Ber (Ursinus) et Stanisław Zelig de Cracovie, ont été les plus assidus professeurs chargés de cours. Ils s'intéressaient aussi à la littérature classique. La pharmacie Apotheca Minor, située à la Grande Place de Cracovie, propriété de Jan Czech (Bohemus), était la plus populaire.